

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

## Ofensywa japońska na Singapur

# Bazy Anglosasów: Guam i Wake obsadzone przez Japończyków

## Londyn potwierdza straty / Sukcesy błyskawicznego uderzenia japońskiego / Syjam przy boku Nipponu / Bój na Filipinach

### Admiralicja brytyjska komunikuje

„Prince of Wales” i statek liniowy „Repulse” zatopione podczas operacji przy lądowaniu Japończyków

Sztokholm, 11 grudnia. — Komunikat angielski brzmi następująco: „Admiralicja zmuszona jest z ubolewaniem zakomunikować, że według doniesienia z Singapuru, statek liniowy „Prince of Wales”, pod dowództwem J. C. Leacha i pod flagą admirała sir Toma Philippsa oraz statek liniowy „Repulse” pod dowództwem J. G. Tennanta zostały zatopione podczas operacji, skierowanych przeciwko lądowaniu wojsk japońskich.

Lizbona, 11 grudnia. — Według ostatnich doniesień błyskawiczne uderzenia przyniosły Japonii potężne sukcesy na lądzie, morzu i w powietrzu.

Na morzu: Bazy Stanów Zjednoczonych na wyspach Wake i Guam zostały obsadzone przez Japończyków, jak oświadczył rzecznik japońskiej marynarki w Nankinie. Wiceadmirał Michini Koga, naczelny dowódca floty japońskiej na wodach chińskich, zakomunikował o zupełnym zablokowaniu Hong-Kongu przez Japońską marynarkę wojenną. Na wodach chińskich w Szanghaju zatopiono kanonierkę angielską „Petepel” i skonstruowano kanonierkę amerykańską „Make”. 329 angielskich i amerykańskich oficerów i marynarzy zostało wziętych do niewoli. Ponadto urzędowo komunikują o skonstruowaniu 200 nieprzyjacielskich łodzi handlowych średniej wielkości na rzece Quangu oraz 4-ech nieprzyjacielskich parowców.

Rzecznik marynarki podkreślił fakt, że na 8 amerykańskich statków liniowych, stacjonujących w Hawaj, 6 zostało dotychczas niszczonych nieznanymi do użytku.

„Oklahoma” i „West-Virginia” zatopiono zaś 4 statki liniowe uszkodzono bombami. Baza Stanów Zjednoczonych na wyspach Midway znajduje się pod ogniem japońskich okrętów wojennych. Rzecznik marynarki japońskiej w Szanghaju podkreślił, że jednostki japońskiej floty nawodnej oraz broni podwodnej w pierwszym dniu walk nie poniosły żadnych strat. Ataki na Hawaj, Guam, Wake, Filipiny i Singapur, pomimo olbrzymich odległości, dochodzących do 18,000 km, zostały przeprowadzone z precyzją chronometryczną.

Na lądzie: Ofensywa na Singapur rozpoczęła wojska japońskie, które wysadzone na ląd na terenie południowego Syjamu. O powyższym zakomunikował sprawozdawca armii japońskiej w Nankinie. Wielka Kwatera Główna japońskiej armii zakomunikowała, że wojska japońskie, operujące na terenie półwyspu Malajskiego, miały zająć bardzo ważny punkt strategiczny w północnej części półwyspu Malajskiego. W kilku punktach Zatoki Szyamskiej wysadzone zostały na ląd oddziały bojowe marynarki japońskiej. W południowej części Syjamu wojska japońskie walczą z brytyjskimi siłami bojowymi, które droga przez Birmę wtargnęły na teren Syjamu. Walki na półwyspie Malajskim toczą się w bagnistym terenie górskim i przy tropikalnym upale około 40 stopni. Do stolicy Syjamu Bangkoka weszły wojska japońskie.

Stany Zjednoczone: Według doniesienia Reutersa z Waszyngtonu, Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że na temat operacji fletowych od chwili wybuchu wojny nie ma nic do doniesienia. Do Nowego Jorku nadeszły wiadomości, według których w przebiegu działań wojennych koło Hawaj i na Filipinach miał zostać zatopiony drugi lotniskowiec amerykański.



Naczelny dowódca sił morskich, powierzonych i lądowych Imperium Wschodzącego Słońca

## Singapur—Hongkong Manila—Honolulu

(fp) Przeciw wszystkim czterem najważniejszym pozycjom strategicznym jakimi Anglii i Amerykanie posiadają nad Oceanem Spokojnym, rozpoczął się równocześnie atak japoński. W ciągu paru dni zadano morskim siłom Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii tak poważne straty, że wyrównano po prostu za jedynym zamachem przewagę cyfrową jaką Anglosasi posiadali na tym teatrze wojennym. Można też dzisiaj powiedzieć, że nawet tak kolosalne dystanse nie utrudniły zjednoczonego lotnictwa, gdyż właśnie brumby i torpedy powietrzne posłały na dno morza pancernic, przeważające kolony.

Oznajmiono przez Japończyków zatopienie najpotężniejszych okrętów angielskich „Prince of Wales” i „Repulse”. Jest sukcesem po prostu niesłychanej wagi i osłabia właśnie kluczewą pozycję Singapuru, na której ratunek Anglii nie może przecież wystąpić ani jednego pancernika z rejonu Morza Śródziemnego. Stoimy w obliczu niesłychanie krwawych bitew, jakie rozgrywać się właśnie na półwyspie Malajskim, gdyż tam skoncentrowali Anglosasi swe wojska kolonialne, a także sztab bojowy Japonii dąży do zdobycia fortyfikacji zamykających dostęp na Ocean Indyjski. W tym celu wojska japońskie wyładowały w kilku punktach półwyspu, a sprzymierzony Syjam stanowią w każdym razie zaplecze broniące dostępu od strony Birmy.

Singapur leży niemal nad równikiem, a więc tuż obok przykłada. Ażyl wysuniętego najdalej na południe. Jest to niewielka wyspa długa na 40 kilometrów, oddzielona od stałego lądu tylko kanałem szerokim miejscami zaślewie na paraset metrów. W tym miejscu jednak Anglosasi założyli dzieł sztuki mionowy port, z którego wiodą trzy główne szlaki: do Kalkuty, na holenderską wyspę Jawę i w północno-wschodnim kierunku, a więc zarówno na Filipiny, do Hongkongu czy też do samej Japonii. Ciesniina Malajska, która oddziela półwysp Malajski (zwany także Malakka) od olbrzymiej wyspy Sumatry, na 400 kilometrów długości a szerokości zaślewie 30 do 60 km, tak że Singapurze panują całkowicie nad tą zasadniczą drogą handlową. Europejczycy, patrzącemu na mapę o wielkiej odległości trudno wyobrazić sobie, jak kolosalne odległości dzielą jednak te wszystkie pola bitew na azjatyckim teatrze wojennym. W niewielkim wycinku trzech obszarów zmięszali się, cały nasz kontynent razem z północną Afryką, Australią i Kaukazem. Tak więc że Singapur do stolicy Syjamu (Tai) Bangkoku jest 1400 km, do Manilli na Filipinach 2400 km, do Hongkongu 2550 km, a do Tokio 5700 kilometrów. Nieco bliżej stosunkowo jest do stolicy Indii Holenderskiej (t. do Batawii) na Jawie (800 km). Anglosasi wydali miliardy celem stworzenia z wyspy Singapur drogi do Gibraltaru. Przywają jednak fortece, jakie miały ochraniać ten port od morza, a które także kosztowały po kilkadziesiąt milionów złotych już w pierwszym tygodniu wojny przestaly służyć brytyjskiemu imperializmowi.

Hongkong to druga, już dalej na północ wysunięta pozycja Wielkiej Brytanii. Ta kolona angielska jest także tylko wyspka długości zaślewie 20 kilometrów i na niej leży wielkie ufortyfikowane miasto Victoria. Hongkong panuje nad uściem ogromnej rzeki chińskiej Hsi-Kiang i dostepem do prowincji, której stolica jest położony w bezpośrednim sąsiedztwie Kanton. Z Hongkongu do Manilli jest 1100 kilometrów, natomiast od głównej bazy japońskiej na wyspie Formozie dzielą karabin angielski tylko 600 kilometrów. Z ta przecieć chwila gdy w rękach japońskich znalazła się wybrzeża południowych Chin, Indochiny Francuskie, jakoteż wyspa Hainan Hongkong podlega po prostu blokadzie ze wszystkich stron. Archipelag Filipin rozciąga się na takiej dłu-

## Postępy ofensywy na Filipinach

Cesarska Kwatera Główna o obsadzeniu wyspy Guam

Tokio, 11 grudnia. — Cesarska kwatera główna potwierdziła w środę w południe deszcze, informującą o uwięzionym podwodnikiem lądowaniu oddziałów armii i marynarki japońskiej na wyspie Guam.

Równocześnie oddziały armii i marynarki cesarskiej kwatery głównej przystąpiły wspólnie do oświadczenia, z którego wynika, że operacje oddziałów japońskich które w dniu 10 grudnia rano doprowadziły do wysadzenia wojsk na Filipinach, czynią znaczne postępy.

na ziemi, w tym 55 średniego typu. Po stronie japońskiej zaginęło zaledwo 5 maszyn.

Równocześnie komunikują, że w nocy na środę eskadry lotnictwa japońskiego zaatakowały ponownie Singapur. Pomimo silnej obrony wszystkie maszyny powróciły do swych baz wyciowych.

Angielski komunikat radiowy z Singapuru przyznaje, że Singapur został „bardzo ciężko dotknięty”.

## Bój o Filipiny

# Japończycy zdobyli wyspę Luzon

Potwierdzenie wiadomości o lądowaniu wojsk japońskich koło Vigan — Gen. Mac Arthur potwierdza wysadzenie desantu japońskiego

Szanghaj, 11 grudnia. — Według uzupełniającej informacji rzecznika wojskowego w Szanghaju na temat wyładowania wojsk japońskich na Filipinach, Japończykom, pomimo nieprzyjacielskiej akcji obronnej, udało się usadzić na głównej wyspie Luzon, a mianowicie koło Vigan na północno-zachodnim wybrzeżu i koło Aparri na wybrzeżu północnym tej wyspy. Przypuszczalnie lądowanie Japończyków nastąpiło w innych punktach, jednak dotychczas brak jeszcze wiadomości w tej sprawie.

Lądowania dokonały w ciągu wtorku oddziały armii lądowej przy poparcu jednostek marynarki i lotnictwa. Jak donoszą z Manilli, od środy są w toku pierwsze walki z siłami zbrojnymi Stanów Zjednoczonych, przy czym do działań bojowych przystąpiła się również japońska marynarka wojenna.

Jak wynika z przejętej audycji radiowej, naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych z Manilli general Mac Arthur w oświadczeniu radiowym przyznał, że wojskom japońskim przy współdziałaniu sił morskich i lotnictwa udało się wyładować „w pewnym punkcie” na północ od Manilli.

Jak podaje w dalszym ciągu z Manilli, samoloty japońskie zaatakowały ponownie we środę stolicę Filipin i zrzucały bomby na rejon portowy, w pobliżu Fort Santiago oraz na okręty znajdujące się w porcie. Według ostatnich doniesień naczelnego dowódcy wojsk amerykańskich w Filipinach samoloty bojowych wśród silnego ognia artylerii przeciwojenniczej na wielkiej wysokości nad radiostacją nadawać.

Z okazji imienin regenta Węgier odbyło się w piątek wieczerz galowe przedstawię w królewskiej opozie w Budapeszcie.

## Oświadczenie rzecznika Japonii

# Trzej wrogowie Nipponu

Cele wojenne imperium japońskiego — Walka z USA, Wielką Brytanią i reżimem Czungkingu — Los Dalekiego Wschodu związany z losem Japonii

Tokio, 11 grudnia. — „Odnosi się wrażenie, że na temat celów wojennych Japonii panuje jeszcze bardzo wiele nieporozumień, zwłaszcza w krajach południowo-amerykańskich”. — Oświadczył rzecznik japońskiego urzędu informacyjnego Tomakatsu Hori wobec przedstawicieli prasy zagranicznej. Rzecznik zapewnił, że Japonia nie żywi żadnych wrogich uczuć wobec jakiegokolwiek kraju na Dalekim Wschodzie, lub w innej stronie świata, z wyjątkiem reżimu Czungkingu. Stanów Zjednoczonych i Wiel-

kiej Brytanii, będących wrogami Japonii. „Wschodni” — mówił dalej rzecznik japońskiego urzędu informacyjnego na konferencji prasowej. — „Tyko z tego powodu — oświadczył rzecznik — chwyciliśmy za broń, aby zapewnić bezpieczeństwo naszego kraju i przywrócić porządek, pokój i dobrobyt dla Japonii i narodów Dalekiego Wschodu, których los ze względu geograficznych i innych naturalnych okoliczności jest związany z losem Japonii.”

## EGIPT ODMÓWIŁ WYPOWIEDZIENIE WOJNY JAPONII

Ankara, 11 grudnia. — Rząd egipski odrzucił zaproponowane przez ambasadora brytyjskiego w Kairze wypowiedzenie wojny Japonii i postanowił ogłosić zerwanie stosunków dyplomatycznych. Wojska znajdujące się jeszcze w Egipcie mają być wydalone z kraju.

## KONFERENCJA

### CIANO — DARLAN W TURYNIE

Rzym, 11 grudnia. — Według urzędowego doniesienia, w środę odbyła się w Turynie konferencja pomiędzy włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano a zastępcą premiera i ministra spraw zagran. rządu francuskiego admirałem Darlanem.

## NIEMIECKI I WŁOSKI

### ATTACHES WOJSKOWI W TOKIO

Tokio, 11 grudnia. — Niemiecki i włoski attachés wojskowi złożyli wizyty w japońskim ministerstwie wojny i w urzędzie generalnego inspektora lotnictwa, armii lądowej, celem wyrażenia swych gratulacji z powodu wspaniałych sukcesów japońskiej armii i lotnictwa.

## 96 MASZYN

### STRACILI AMERYKANIE

Tokio, 11 grudnia. — Jak obecnie komunikują z urzędowego źródła, uzupełniająco w związku z japońskimi atakami powietrznymi na amerykańskie bazy lotnicze na Filipinach, we wtorek zestrzelono 25 samolotów amerykańskich, zaś 71 zniszczono

gości jak Odesa — Leningrad (1700 km). Największe znaczenie ma jednak północna wyspa Luzon ze stolicą Manilla, zbudowana nad szeroką zatoką. Z japońskiej Formozy na północny przylądek Luzonu jest tylko 400 km, tak, że w tym miejscu niezbyt daleką podróż musiałby wykonać transportowiec, który wysadziłby dywizję japońską na terytorium podległym zasad- wadom Japonii. Trudno przewidzieć, czy armia filipińska, a wykluczając właściwie szybkie przybycie kontyngentów amerykań- skich po przez Ocean Spokojny, należy przypu- szać, że wszelkie inicyatywa pozostałe ra- czej w rękach Azjatów.

Na wschód od Filipin i archipelagu japońskie- go szumia na niezmierzonej przestrzeni bynaj- mniej nie tak spokojne jakby na to wskazywała nazwa fali Pacyfiku. O potęgę Nipponu świad- czy już w pierwszych dniach wojny fakt, że atak skierowany nie tylko w rejonie wysp azja- tycznych, ale wysłane eskadry lotnicze polowiły się (startując oczywiście z lotniskowców) po- nad Hawajami. Odległość 5 tysięcy kilometrów nie odstraszyła admirałki Mikada od takiej wyprawy, która przyniosła bardzo ciężkie straty eskadrom floty Roosevelta. Również poważ- ne były szkody jakie wyrządzono na tej szko- mo „niezdobytej” bazie, jaka jest Pearl Har- bour (Perłowy port). Grupa wielkich wysp, zwanych Hawaje albo Sandwichej wieloma do Stanów Zjednoczonych, ma „czysto” kalifornij- ny charakter i odznacza się rękoma wulkaniz- mianym klimatem na świecie. Stolica Honolulu na wyspie Oahu słynie też ze swego uroczego po- łożenia. W latach pokójki była celem wycieczek bogatych Jankesów, podczas gdy sztaby wo- jenne przygotowywały tam równocześnie wszystko na wypadek wojny na Pacyfiku. Te- raz zgromadzone eskadry amerykańskie mają przed sobą jeszcze drugą połowę oceanu, chcą ratować sytuację na wschodzie Azji.

## Oddziały czerwone rozbite atakami bombowców

Z Głównej Kwatery Kanclerza Hitlera, 11 grudnia. — Naszela Komenda Niemiec- kich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 10 grudnia r. b. co następuje: „Na froncie wschodnim odparła zwycięskie lokale ataki nieprzyjaciela. Nieprzyjacieli poniesi przy tym poważne ciężkie straty w zabitych i rannych. Lotnictwo przy użyciu znacznych od- sił rozprężyło na południowym odcinku frontu wschodniego skoncentrowane od- działy sowieckie oraz przygotowane do akcji czosgi. Nadto skutecznie bombardowało lotnictwo nieprzyjacielskie. Również w rejonie koło Moskwy i na północny wschód od jeziora Imał nieprzyjacieli poniesi poważne straty wskutek ataku samolotów włoskich. W Afryce północnej ciężkie walki trwają w dalszym ciągu. Niemieckie i włoskie samoloty burkowe przypuszczają skuteczne ataki na kolony brytyjskich pojazdów mechanicznych i pozycje artylerii przeciwniczej. Myśliwce niemieckie za- strzeliły koło Tebruku 5 samolotów nieprzyjacielskich.”

## Sukcesy bojowe eskadr włoskich

Rzym, 11 grudnia. — Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi następująco: „Na odcinku Sollum wzmożnił się nacisk nieprzyjacielski na pozycje, utrzymywane przez nasze wojska. Na południu od Tebruku walki trwały w dalszym ciągu, przy- czym zniszczono nieprzyjacielskie jednostki pancerne. Eskadry lotnicze sił powię- zrzyły z pomysłowym wynikiem ataki na znaczne ilości skoncentrowanych nieprzy- jacielskich pojazdów mechanicznych na wschód od Bir el Gobi oraz na kolony sa- molotów, znajdujących się w marszu. Również bombardowane skutecznie Tebruk oraz punkty koncentracji wielkich ilości jednostek pancernych w rejonie na wschód od Tebruku. W toku licznych walk powietrznych zestrzelono 19 samolotów nieprzy- jacielskich, z czego 13 straciły włoskie samoloty myśliwskie nowego typu 8 zaś wś- cieblek, z czego 13 straciły włoskie samoloty myśliwskie nowego typu 8 zaś wś- cieblek niemieckie. Ziemia obrona przeciwlotnicza nie powróciła. Samoloty nieprzy- jacielskie zrzucały bomby na Derna i Bardia. W tej ostatniej miejscowości trafione zostały 2 lazarety polowe, zapamiętane wznajmymi znakami Czerwonego Krzyża. Wym- czone kilka paletów odnośno raty. W nocy na 10 grudnia lotnictwo niemieckie, które zatakowało Tripoli, powodując znaczne szkody. Nasze samoloty bombardowały z widocznym skutkiem obiekty wałkowskie na wyspie Malic. Jeden z naszych para- woc, który odbywał drogę powrotną i Libii, mając na pokładzie 2.000 jeńców bryty- jskich, został stoperdowany koło wybrzeży greckich przez nieprzyjacielską łódź pod- wodną. Akcja ratunkowa w toku.”

## Linowce „Repulse” i „Prince of Wales” zatoneły

Komunikat Cesarskiej Kwatery Głównej

Tokio, 11 grudnia. — Cesarska kwatera głów- na komunikuje o zatopieniu statków linowych „Prince of Wales” i „Repulse” przez lotnictwo japońskie w okolicy wschodnich wybrzeży pół- wyspy Malajskiego.

W uzupełnieniu wiadomości tej, agencja „Domei” informuje, że w środę o godz. 11.20 czasu obowiązującego w Japonii, japońskie samoloty zauważyły jednostki brytyjskiej floty Dalekiego Wschodu płynące opodal wschodnich wy- brzeży półwyspu Malajskiego, przy czym za- topienie nastąpiło do akcji. „Repulse” i „Prince of Wales” zostały trafione celnym pocie- skiem bombowym. Statek linowy „Prince of Wales” trafiony również celnym pociskiem, przechylił się na bok do wysokości pokładu sterniczego i mimo to usiłował wycofać się. O godz. 14.50 statek ten został trafiony nowymi celnymi pociskami, skutkiem czego zatonał.

Linowcy statek „Prince of Wales” spuszczony na wodę w dniu 3 maja 1939 r. był jednym z największych i najbardziej nowoczesnie wy- posażonych statków linowych brytyjskiej ma- rynarki wojennej. Statek ten o wyporności 35 tys. ton, mógł rozwijać szybkość 28,5 węzłów morskich na godzinę. Jego uzbrojenie składało się z 10 dział kalibru 35,6 cm, 16 dział kalibru 13,2 cm, 32 dział przeciwlotniczych kalibru 4

cm i 16 karabinów maszynowych. Ponadto w skład jego uzbrojenia wchodziły 4 samoloty. Załoga liczyła 1.500 marynarzy.

Linowcy statek „Repulse” posiadał 32.000 ton wyporności oraz szybkość posuwania się wynoszącą 29 węzłów na godzinę. Bojowy ten statek został spuszczony na wodę w r. 1916. Dy- sponował on 6 działami kalibru 38,1 cm, 12 działami kalibru 10,2 cm, 8 działami przeciwlotni- czymi kalibru 10,2 cm, 4 działami przeciwlotni- czymi kalibru 4,7 cm oraz 16-ma działami przeciwlotniczymi kalibru 4 cm, wreszcie 8 ka- rabinami maszynowymi. Ponadto otrzymał ten statek 8 wyrzutni torped, zaś na jego pokładzie znajdowały się 4 samoloty. Załoga składała się z 1.200 marynarzy.

## ŁÓDZ PODWODNA USA NA DNIĘ

Tokio, 11 grudnia. — Jak donosi agencja Domei, w godzinach rannych dnia 8 grud- nia jednostki japońskiej marynarki woj- nejnej zatopiły w okolicy wyspy Palau północno-amerykańską łódź podwodną, na- leżącą prawdopodobnie do jednostek floty azjatyckiej Stanów Zjednoczonych. Nale- ży przypuszczać, iż wspomniana łódź pod- wodna opuściła wyzłok Manilla płynąca w kierunku wód japońskich na Pacyfiku

## Anglia walczą na siedmiu oceanach

Sztokholm, 11 grudnia. — Pierwsze u- derzenia Japończyków dokonane potęż- nymi siłami podkreślone są z uznaniem przez prasę szwedzką, która widzi w nich klasyczny cel taktyki wojennej. Uderze- nie na wyspy Hawajskie musi się uznać jako czyn niezwykle śmiały, ponieważ je- go kierunek prowadził do systemu baz a- merykańskich przy odległości 4.000 mil morskich od najbliższej bazy japońskiej. Uderzenie to powiodło się w sposób impo- nujący, przy czym amerykańskim eska- drom wywiadowczym nie udało się wy- śledzić jednostek floty japońskiej. W tych warunkach, jak pisze „Svenska Dag- blaadet”, wyrastają przed Anglią nowe, trudne do opanowania problemy. Walki objęły wszystkie siedem oceanów, wobec czego Anglia musi zrezygnować z dotych- czasowej koncentracji sił swej floty woj- nejnej na północnym Atlantyku i morzu Śródziemnym.

## Straty wojenne Japończyków

Tokio, 11 grudnia. — Wydział wojskowy głównej kwatery cesarskiej komunikuje, że od wybuchu wojny zatopione zostały 2 transportowce, zaś 2 falksze odniosły u- szkodzenia. Ofiar w ludziach nie było. We-

## Treść układu między Japonią a Syjama

Tokio, 11 grudnia. — Według otrzy- manych tu informacji, układ między Japo- nią i Syjama zawiera następujące dwa zasadnicze punkty:

1) Rząd Syjamu wobec poważnej sytu- cji pozwala wojskom japońskim na prze- marsz przez kraj i używa tym wojskom pełnych ułtawień. Rząd Syjamu prze- wodził wydatnie zarządzeń, mających na ce- lu zapobieżenie trudnościom pomiędzy wojskami obu krajów.

2) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

3) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

4) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

5) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

6) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

7) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

8) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

9) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

10) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

11) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

12) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

13) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

14) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

15) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

16) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

17) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

18) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

19) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

20) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

21) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

22) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

23) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

24) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

25) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

26) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

27) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

28) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

29) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

30) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

31) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

32) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

33) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

34) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

35) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

36) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

37) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

38) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

39) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

40) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

41) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

42) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

43) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

44) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

45) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

46) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

47) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

48) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

49) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

## Uwaga! Tor kolejowy pod nami!...

Kiedy słońce już zaszło i świat zakrył się szarą zasłoną, zbliżyły się dwie eskadry stat- kowców „H. 111” do afrykańskiej pustyni. Nasz mechanik pokładowy pieczołowicie wpatrywał się w niebo, oświetlone resztkami promieni za- padającego się za horyzontem słońca, gdzie mog- ły się formować do ataku nieprzyjacielskie myśliwce. Piloti zniżyli jeszcze silniej swe pa- towce do wody, a cienie maszyn pędziły w za- wrotnym tempie po falach.

Zadanie było jasne: Ataki niszczące na kolej między Marza Matruk i Bir Talmat.

Zupełnie nisko leciały obie eskadry nad la- dem afrykańskim. Tu i ówdzie posypały się se- derne pociski karabinów maszynowych i dzie- łatki pokładowych na brytyjskie obozowiska - namiłowce i samochody zebrane na różnych pla- cach. Już nawet rozpoznały się pierwsze pożary. lecz bomby czekały jeszcze na swój właściwy cel.

„Kolej!” — Także podoficer H., pilot naszego samolotu odkrył już jasno polyskujące pasmo szyn kolejowych i połozły maszynę w głębi- kich wiraż tak niskim, że wydawało się, że lewo- skrędnie dotyka niemał ziemi. Za nami uczyli- by się samo, jasne płotowce. Linia kolejowa cią- gnęła się przez pustynię na kształt stalowego po- roważa. Tuż ponad masztami filin, telefonem- nymi samoloty narząd.

Spadła pierwsza bomba. Jak torpeda leciała przez moment dokładnie pośrodku szyn, na- stępnie zaryła się głęboko w plasek i wypała. Wzniosła się olbrzymie chmury piasku i kurzu. Jak zapalki polamały się szyny kolejowe i na długim odcinku wyrzucone zostały na plasek pustynny.

Bomba za bomba niszczyły dokładnie i syste- matycznie kolej przez pustynię. Długo potrwa- zaniem szkody to będą motywy był naprawione „Panie poruczniku, pieściska jeszcze wisi” — wola od tyłu radiotelegrafista. — „Naturalnie, przecież już jeszcze nie wyrzucili!” — odpo- wiała obserwator i spočiadał znow do przodu. Robi się coraz ciemniej, lecz mimo to polyski- je jeszcze tor kolejowy. W kabine silnie czuć gęparni prochu, ponieważ ciągle jeszcze prze- ciska karabiny maszynowe i działka pokłado- we. Szybkie wyszukanio właściwy cel dla „plec-

napisał...  
sprawdzawsza  
wojenny

setki!” — długi pociąg towarowy, stojący na bocznicę.

Najpierw posypały się pociski z broni pokła- dowej na zatrzymanym pociągu, z którego w pa- nicznej ucieczce zaczęła wyskakiwać załoga, uświata następnie szukać wśród plasek pu- styni schronienia. Zaden z tych ludzi ani przez chwilę nie pomyślał o tym, aby podać próbę powstrzymania ataku niemieckich samolotów bojowych. Siła wybuchu wyrzuciła lokomoty- wa na bok ze szyn, przeladowane wagony towa- rowe zaczęły pisać, a nieb podniosła się wy- soka chmura dymu, mienie poczęły buchać z system z benzyna i olejami, a woda do picia rozlała się po plasku.

Spadły ostatnie bomby, magazyny w naszym płotowcu były już próżne. W wielu miejscach linia kolejowa była zniszczona. Przewóz po- szków na front ta droga przez długi czas nie bę- dzie wchodził w rachubę.

50) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

51) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

52) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

53) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

54) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

55) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

56) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

57) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

58) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

59) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

60) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

61) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

62) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

63) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

64) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

65) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

66) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

67) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

68) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

69) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

70) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

71) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

72) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

73) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

74) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

75) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

76) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

77) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

78) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

79) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

80) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

81) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

82) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

83) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

84) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

85) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

86) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

87) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

88) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

89) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

90) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

91) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

92) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

93) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

94) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

95) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

96) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

97) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

## Swiatłocienie

Amerika jest krajem rekordów i rekla- my. Każdy o tym wie. Najbardziej swa- klame uprawiają gadatliwi kongresmeni. Każdy o tym wie. Lecz wszelkie rekordy, zdobyte dotychczas przez nich, oblił Wendell Willkie, najtytułowy kongresmen- świat. Jest on z zawodu adwokatem. Nietawo- tak słynnego i popularnego adwokata zdo- być na swoje usługi przed sądem. Przynu- szamy, że kosztuje to bardzo dużo, ponie- waż Willkie zarabia znacznie więcej na po- lityce, niż na adwokatstwie i niechętnie za- jmuje się tą ostatnią. Jednakże dla celów reklamowych jest ona konieczna. Sprawy Wendell wpadł więc na arcypomysł rekla- mowy. Ostafnio w prasie amerykańskiej pojawiła się depesza, donosząca, że: „Wen- dell Willkie sprawił niespodziankę swym konserwatywnym przyjacielom, oznajmia- jąc, że zamierza bronić przed Sądem Naj- wyższym sekretarza kalifornijskiej partii

komunistycznej Williama Schneiderman- na. Wiodącemu to opatrzone komentarzem wyjaśniającym, że nikaza instancja sądo- wa amerykańskiego postanowiła cofnąć Schneidermanowi obywatelstwo amer- ykańskie, uzyskane w roku 1927, kiedy to przybył on do USA z Rosji Sowieckiej. — Zażale konserwatywni przeciwnicy „Will- kiego” będą zastawieni za niespodzianką Wendell Willkie, którego chcieli wybrać na prezydenta jedynie dlatego, by bronił ich interesów w sposób najpewniejszy od Roose- welta, któremu od czasu do czasu przycho- dza nowatorstwa do głowy, będzie bronił notorycznego komunistę i wroga wielkiego kapitału. Pewny odłam prasy amerykań- skiej pozwolił sobie nawet w związku z tą ostatnią sensacją Ameryki na następują- cą kalambur pod adresem Willkiego: „Po- wiedz mi kogo bronisz, a powiem ci, kim jesteś!”

98) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

99) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

100) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

101) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

102) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

103) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

104) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

105) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

106) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

107) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

108) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

109) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

110) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

111) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

112) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

113) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

114) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

115) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

116) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

117) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

118) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

119) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

120) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

121) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.

122) Japonia gwarantuje niezależność Syjamu i jego godność narodową.



130.000 ZŁOTYCH NA OPIEKĘ SPOŁECZNĄ

Budżet Miejskiej Opieki Społecznej w Ł. w o w i e w listopadzie wynosił 130.000 zł. Sumę tę wydatkowane na utrzymanie zakładów opieki, przedszkoli i kuchni oraz na akcję udzielania zapomóg najuboższym mieszkańcom Łwowa.

TURYSTYKA W OKRĘGU GALICJI

Turystyka jako ruch kulturalny ma bardzo duże znaczenie w życiu narodów i społeczeństw, bowiem stanowi najlepszą propagandę piekna kraju oraz jest doskonałym pośrednictwem w nawiązywaniu serdecznych nie przyjaźni, koleżeńskich współdziałań, sportowego wyrobienia, zdrowego, bezinteresownego życzliwości i wzajemnej pomocy. W zrozumienu tych zadań, odpowiednie czynniki w Okręgu Galicja projektują utworzenie "Związku Turystyki" oraz otwarcie przedsiawieństwa Środkowo - Europejskiego Biura Podróży z siedzibą we Lwowie. Związek będzie miał na celu organizowanie wycieczek po Lwowie, propagandę miasta oraz dystryktu Galicji, ten jego udział, letnisk, gór itp.

ZAWODOWE KURSY KOBIECE

W roku bliskiej realizacji znajdują się organizacja kursów wieczorowych dla kobiet dorosłych ze wszystkimi działaniami przedmiotów zawodowych oraz krakiewcem, bielizniarstwem, gospodarstwem domowym, galanterią itp. Kandydatki będą przyjmowane bez różnicy wieku i przynależności.

Blisze informacje będą podane w najbliższym czasie.

KOLEJNICTWO W OKRĘGU GALICJI

Objęcie z dniem 1 b. m. przez Kolej Wschodnią zarządu w Okręgu Galicji ma wielkie dla o s i o s i e znaczenie dla wielkiej rozbudowy kolejnictwa w tym najmłodszym okręgu. Uwzględniony będzie zarówno łącznikowy charakter tego kraju, łączącego - jak przed wiekami - zachód ze wschodem, jak i wewnętrzne gospodarstwo potrzebę okręgu. Wprowadzenie już ulgi w dotychczasowych ograniczeniach osobowego ruchu kolejowego będą niebawem rozszerzone.

SZKOŁA ZAWODOWA dla WYCHOWAWCZYŃ PRZEDSZKOLI

Od dnia 1 grudnia br. rozpoczęły się wpisy do zawodowej szkoły dla wychowawczyń przedszkoli we Lwowie. Typ szkoły odpowiada dawnemu polskiemu seminarium ochroniarskiemu 3-letniemu z tą różnicą, że program naukowy zebrany jest w ramy jednego roku. Szkoła ta ma na celu fachowe przygotowanie kwalifikowanych wychowawczyń dla ochronek, przed szkoli, wszelkich instytucji dziecięcych oraz wychowawczyń dzieci w domach prywatnych.

Ze względu na praktyczny charakter szkoły, należy tu nową placówkę zawodową uważać za niezwykle cenne ornisko wyszkolenia sił kobiecych, które szerokim rozmachem dziesięć zapewni uzyskanie odpowiedniego zajęcia.

WITOLD ZACHAREWICZ W ROLI PARODYSTY

Znają wszyscy kinomani sympatycznego amanta kinowego Witolda Zacharewicza, bohatera tytu filmów produkcji krajowej. Pamiętamy go jako szlachetnego Leszka Szynskiego ze "Znachora" i "Prof. Wilczur" a pewnego wyrazu dramatycznego króla Zygmunta Augusta w filmie "Barbara Radziwiłłówna", pięknego księcia z przerbicki powieści Mińskówwy, "Gehenna" itp. Występujący od kilkunastu miesięcy na scenach warszawskich Zacharewicz odkrył

w sobie nowe uzdolnienia parodystyczne. I trzeba przyznać, że w tej roli czuje się znakomicie. Wybitny talent imitacyjny, umiejętność sporządzania na świat prozai krzywe zwierciadło satyry i przypiecia bliżnim wesołych latek, sprawiły, że sympatyczny amant jest znakomitym parodystą, jak mówią bywalecy rewiowi żywym, aktualnym tygodniowym humorystycznym. Bo parodił Zacharewicza nie ujdzie nikt kto jest znany, popularny, lubiany. Karykatury stworzył, Sępowskiego, Pogorza, Dygasa, Bruszczyńskiego i wielu innych budzą śmiech i podziw dla wykonawcy.

OTWARCIE WYSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ

Z dniem 8 stycznia 1942 r. zostanie uruchomiona 2-letnia Państwowa Szkoła Rolnicza (typ Leśnawy) w Sobieszynie (pow. Puławy). Zapisy kandydatów przyjmuje kancelaria Szkoły do dnia 15 grudnia br.

OGRAZNIENIE W PRZESYLANIU KALENDARZY I DROKOW W OKRESIE SWIAT

Celem odciążenia zwiększonego ruchu pocztowego w okresie świątecznym i noworocznym nie będą przyjmowane przez 3 tygodnie pocztowe w czasie od 15 grudnia do 15 stycznia, przyszłego roku duże lub ciężkie druki i kalendarze, jak również masowych przesyłek, z tym, reklamowymi kalendarzami, nie rozdaje się nakomląst na paczki, pojedyncze druki i nakleiki z zakupionymi kalendarzami. Równocześnie zaleca się nadawcom większych ilości druków, których zawartość nie jest pełna, aby podjęli starania celem wcześniejszej przesyłki tychże, albowiem w czasie od 21 grudnia do 3 stycznia od jednego nadawcy nie będą przyjmowane druki w ilości większej niż 500 sztuk (przesyłane życzenia noworoczne w formie kart lub w konertach listowych będą traktowane jako druki ekspresowe).

DZIEJE TARZANA W REWII

Bohater głośnego cyklu powieści podróźniczych, ulubieniec i niedościgniony wzór "młodych Robinsonów" człowiek - małpa, Tarzan, ożyje na scenie warszawskiego teatru "Nowości". Znany z inowacji baletmistrz Zdzisław Zadejko, wystawia w najbliższej rewii wielką inscenizację egzotyku, osnutą na przedach Tarzana. Będzie to zapewne, wielkie, piękne widowisko, bo bierze w nim udział wielki balet Pławskiego z świętym tancerzem Kilińskim w roli tytułowej. Dekracji dostarczy Stanisław Linski, a podkład muzyczny stanowią oryginalne motywy hawajskie.

POZNAJ SWOJE FUTRO NA ZŁODZIEJU

Kazimierz Mastalerz, mieszkaniec Lubochni, powiatu tomaszowskiego, jescze w ubiegłym roku doniósł policji, iż sianozna sprawa skradł mu z komórką futro. Mimo poszukiwań sprawy nie zdołano wówczas odnaleźć. Dopiero w ubiegłym tygodniu w niecodziennych okolicznościach, Mastalerz odzyskał futro. Oto gdy udał się na targ do Tomaszowa, po załatwieniu wszystkich interesów wstąpił do karczmy na "jednego". Przy sąsiednim stoliku spostrzegł nieznanego, pianego osobnika ubranego w skradziono futro. Mastalerz bez chwili wahania "rozbrał" osobnika i mimo jego protestów zabrał swą własność, usiłując zarazem oddać złodzieja w ręce policji. Wobec takiego obrotu sprawy, osobnik zbiegł, zostawiając w karczmie nawet czapkę, został jednak rozpoznany i niewątpliwie będzie odpowiadał za kradzież przed sądem.

7 OSÓB ZMARŁO NA SKUTEK ZATRUCIA GAZEM

Dzisiaj rano zaważano pogotowie ratunkowe na ul. Baszową 24, w K r a k o w i e,

Nowa metoda wykrywania tyfusu plamistego

Tyfus plamisty, tak jak prawie wszystkie inne choroby zakaźne, trudny jest do nacychiastowego rozpoznania, nie tylko w pierwszym swym stadium, ale i w dalszym. Najlepszym środkiem jakim dysponuje medycyna, w wykrywaniu tej groźnej dla otoczenia choroby, jest tzw. reakcja Weil-Feliksa.

Reakcja ta, tak jak szereg innych epokowych zdobyczy naukowej, powstała z czystego przypadku. Dwa austriaccy lekarze, wojewski, poszukując w roku 1916 zupełnie nowego, a mianowicie bakterii tyfusu plamistego, zauważyli iż pewne nieziane dotychczas bakterie izwane w mocz chorego na tyfus plamisty połączone z ciałkami krwi chorego na tę chorobę, tworzą w próbówce zawieszynę, a nawet ziarnisty opad. Bakyle te nazwano bakteriami Proteus X. Okazało się, iż należą one do grupy bakterii gnilnych, nie nie mających wspólnego z tyfuszem plamistym.

Doskonały ten sposób szybko zdał egzamin. Obecnie stosowany jest u nas przy każdej diżnozie. Przy panujących obecnie stosunkach społecznych ma jedną wadę, wymaga bowiem ścisłego i precyzyjnego. Przeprowadzenie reakcji Weil-Feliksa, musi trwać przynajmniej 24 - 48 godzin, a jeśli do tego dodamy jeszcze czas jaki należy zużyć na przesłanie analiz, wyniki otrzymać możemy najwcześniej w ciągu 6 dni. Ponieważ okazało się, iż tyfus plamisty "nie czeka" odpowiednio czynnik rozpoczęły intensywną pracę mającą na celu wynealenienie takiej metody, która by pozwoliła szybko, a jednocześnie tak

powinno, jak reakcja Weil-Feliksa na rozpoznanie tyfusu plamistego, nie tylko spekulacje, ale nawet lekarzowi powiatowemu na prowincji Dłuczkówku poszukiwania daly wreszcie rezultaty. Specjalnym pełnomocnikiem do walki z tyfuszem, kierownikiem Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie - dr Kudkiele i jednemu z jego współpracowników dr Stenrowi udało się narazie znaleźć tzw. reakcję "suchokrwista", która mając zalety reakcji Weil-Feliksa, nie zależna jest od laboratorium i daje przez to już po kilkunastu minutach wynik. Reakcja "suchokrwista", będąc uproszczoną reakcją Weil-Feliksa ma bardzo dużą zaletę i w tym, że pozwala w ciągu dnia (o ile załadnie ku temu potrzeba) przeprowadzić jednemu lekarzowi badanie około 200 osób.

W celu przeprowadzenia badania, lekarz przy metodzie tej bierze tylko kilka kropeł krwi, (z palca lub muszki usznej) chorego. Krew tę umieszcza na specjalnej płytce szklanej, znaczy ją tuszem. Teraz z kolei można pobrać krew od następnego chorego. Po przyjeździe do domu, lekarz rozcieńcza skrzęnniata krew emulsją bakterii X, i już po 10 minutach ma możliwość bez wysyłania krwi do laboratorium, przy pomocy zwykłej lupy, orzec, czy w płynie tym utworzyła się zawieszyna, czy też nie, a więc czy we krwi chorego doszło do namnożenia bakterii, istniejąc już obecnie podłoża zimowego nasilenia tyfusu, możliwość narazie się nacychiastowego rozpoznania choroby, a przez to szybkiego i skutecznego zapobiegnięcia dalszemu jej rozprzestrzenieniu.

rdzie jak się okazało, na skutek poknięcia rur gazowych, zmarło od zatrucia gazem 7 osób. Ofiarami nieszczęśliwego wypadku są: Smagowicz Franciszek, emeryt kolejowy lat 61, żona Teresa lat 65, syn Władysław lat 32, córka Urszula lat 29, Katarzyna Pajdak, lat 54, Midorówna Zofia lat 50, Kawał Stefania, lat 38. Zwłoki pozostawiono do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

OFIARA MROZU

20-letni umysłowo chory Michał Leszczyński, mieszkaniec wsi U j m z gminy Szczęsno, wskutek mrozu i wychłodzenia zmarł w lesie wsi Pierzchonia, gminy Szczęsno, w powiecie kieleskim.

PODPALIE Z ZEMSTY

Stanisławowi Otrębie w D z w o n o w i c a c h, w powiecie miechowskim, spaliła się w nocy stodoła i stajnia oraz wszystkie tegoroczne zbiory, wartości około 15.000 zł. Dochodzenia policyjne wykazały, że podpalenia dokonał mieszkaniec tej samej wsi, Piotr Koruba, z zemsty, przy czym do podpalenia dobrał sobie nieznanego na razie osobnika. Podpalacz zbiegł i ukrywa się.

MIERTELNY WYPADEK NA STACJI Na stacji P z i n, w powiecie kieleskim, uległa wypadkowi skałeczenia głowy w czasie wysiadania z wagonu Józefa Zielińskiego z O z e r w o n y c h M o s t o w, gminy Duraczów. Zielińska doznała tak niebezpiecznych obrażeń głowy, że zaraz po przewiezieniu jej do Ośrodka Zdrowia w Skarżysku-Kamiennej, zmarła.

gospodarka

Odżydenie gospodarki Jajami w Okręgu Radomskim

Gospodarka i handel jajami na terenie Okręgu Radomskiego, znajdowały się za czasów polskich wyłącznie w rękach żydowskich, drobnych handlarzy i wielkich hurtowników. Dzieki stworzeniu sieci rejestracyjnej, wyeliminowano zupełnie element żydowski z handlu jajami. Element ten do dziś dnia był często krotwie ukrytym motorem handlu nielegalnego. Przed wojną na terenie Okręgu Radomskiego

istniało ponad 50 hurtowników żydowskich, w których posiadaniu znajdowały się baseny wapienne o pojemności 5 do 7 milionów jaj na basen. Baseny wapienne oddane zostały do dyspozycji gospodarki zapasowej zakrojonej na szeroką skalę.

W ubiegłym roku utworzonych zostało 15 placówek zakupu, z którymi współpracuje łącznie około 2.000 placówek rejestracyjnych. Dla Okręgu Radomskiego ustanowiono ścisły kontyngent jaj, wynoszący rocznie 40 sztuk jaj na jedną kurę. Rolnicy w ramach wykonywania obowiązku kontyngentowego otrzymują jako równowartość za odstawione jajka cukier, a mianowicie 3 4 kg. cukru za 1 kg. jaj.

W roku 1940 zakonserwowano w Okręgu Radomskim ponad 25 milionów jaj, z czego połowę przeznaczono na eksport. W roku bieżącym zwiększona została jeszcze produkcja jaj, gdyż tylko w czasie do lipca b. r. eksportowano prawie 25 milionów świeżych jaj. Pozostałe zapasy zachowane zostały na okres zimowy.

Starania celem podniesienia hodowli drobin

W celu podniesienia hodowli drobin w gospodarstwach, niektóre gminy dystryktu radomskiego zorganizowały daleko idącą pomoc, z której skorzystał mogą wszyscy rolnicy. Ponieważ hodowla drobin (tylko wtedy może być zyski jeżeli dysponuje: 1) dobrym materiałem hodowlanym, 2) właściwym wyżywieniem i 3) odpowiednim pomieszczeniem dla drobin, władze będąc udzielały hodowcom pomocy w tym względzie. Aby umożliwić gospodarzom nabywanie taniego i dobrego materiału hodowlanego, ułatwiono im sposobność nabywania kur hodowlanych, których wymiana następuje po upływie roku hodowlanego. Uznana rasą dla dystryktu radomskiego są tylko "zielononóżki". Aby kury rasowe znosiły dostateczną ilość jaj, muszą otrzymywać właściwe wyżywienie. Totek poleca się z przysłą wiosną sadzić dla kur szczególnie kukurydzy, najmniej 100 metrów kwadratowych dla każdego gospodarstwa. Wielką rolę w hodowli kur odgrywa suchy jasny i ciepły kurnik, bez którego racjonalna hodowla jest nie do pomysłenia. Otrzymując pomoc lub zapomoga, rolnicy muszą się zobowiązać, że pozostaną do stopniowo drobin innych ras.

Zdzisław Stanisław

Wicher

powieść

IV. Dodał ja pedze? - myślała Mary. - Dodał ja pedze? Boże!... Boże!... Nie mam w tym nicieście nikogo! Nikogo, kto by o mnie pomyślał! Odzież są moi przyjaciele? Żeby jeden! Chociażby jeden! - Przebiegła bliskawiczymi skokami nazwiska znanych, bliskich, dalekich, zapomnianych, najnowszymi. Nikt! - wolała - nikt! Jestem sama jak zbity piasek w pustej ulicy. Tylu mężczyzn! Tylu mężczyzn! Rój wlebielieli! Urodził! Pożół mi to wszystko? Nie mam ani domu, ani własnego kąta! Sublokator! Stale sublokator! Wstrząsnęła nią, nowe spazmy piazu. Potrącała przedchodniw, biegła gdzieś przed siebie, nie wiedziała dokąd. Byle dalej! Byle dalej! Uciec! Uciekać od siebie, od swoich myśli, od zmienny ścian pokoju z ptasia tapeta, od wszystkiego! Nie wiedziała nawet, że minęła już dawno Wspólną i pedzi Aleja Ujazdowska obok Łazienek. Milała ławki, pogwa: rozmów ludzi, samotnicy, mignął przedziwnie madyr wzrok samotecego przedchodniw. Znow dzwonił tramwajów, ludzie, ludzie obcy dalecy, postacie z nieprawdopodobnych zdarzeń małejki, cienie, zakochane pary, jakiś korowód alieńczy pantomimy, i... Wiatr niósł od parku woń bzu, jak echo dalekich wspomnień! - Wrócić do mamy! Wrócić do mamy! Rzuć wszystkim Warszawę! Przyszłość! Pokój na Wspólnie! Podre na strzępy przeszłości! Dość! Dość! Ja nie mogę!... Nie chce!... Nie chce!... Powtarzała z uporem te same słowa i sprawiło jej to ulrę. Przebiegały nowe myśli, przyprowadzała Mary o ataki piazu i bezsilny, wściekły chwilałami wybuch okrzyków. - Pęd! Pęd! Warszawa! Pęd! Pęd! Zdzisław

rze najdroższe. Czemu odebrałeś mi młodość i miłość i jasne spojrzenie i ciszę dzieciństwa? Zagubiłeś się zabawczki, łaleczki, sukieneczki, murzyńskie, biały mrugał białymi oczami i arlekin w czarno-białym dominie. To było tak niedawno, wiatr rozwił już po pół bałki dzieciństwa! - Dal mi swoją młodość słowiczku srebrnogrętl i miłość, która śpiewasz. Nie rzuć się przecież swojej samotności i nie technisz moja tęsknota? Czy i ty słowiczku zagubiłeś się w samotnym patyku i nie masz nikogo! - Spływał na duszę Mary czar majowego wieczoru. Zrzadka kto przedchodnił, mijal ją, w postu kroków zapadał się w przeszłość. Siedziała spokojna, wsłuchana w serenade słowika. - Wrócić do domu? - przypłynęło pytanie. Na Wspólną do pani Pudlińskiej, do tego obcego pokoiu, czekać aż przyjdzie Olszewski i przepasać z nim w łóżku jedną noc więcej! Potem będą czekoladki, rozmowa pełna słów profil nosa z poziomym poduszki, maskardarza pożegnania i spojrzenie na zegarek, spokój zadowolenia i nasycenia się ciałem. - Pójdźesz za mną na spacer? - Ach! Już! szalenie dużo mam intelektual, zwołnisił mnie jeszcze jutro, ty lesteś taka doba! - I wszystkie te oszustwa matych i większych blawdów. - Oh, nie! - zawołała. - Ohyda! Nie wró-

ce! Za nic nie wróce. Maleńki własny pokoi - zgodzę się do sklepu za ekspedientkę, będę pracować od rana do wieczora, bez wychylenia, okupie piędz! Ł Warszawa chłosta umartwienia. Nie-urzę-żadnego mężczyzny w moim pokoiu, zerwę ze wszystkimi! Żebym wytrwała! Muszę wytrwać! - To przecież, tak niewiele! - No! zapłaci twoje dług! - usłyszała nowy, nieznan głos - zapłaciłaś w własnym ciele! Ale... pieniądze? Nie brzydziałaś się nim? Broniła się uporczywo myśla, że Olszewski opiekował się nią. Opiekun! Długi wdzięczności dla niego! Oddawała mu się z wdzięcznością? Smartytanka! To tak łatwo zapłacić ciałem. Nie trzęsęgo. Położył się do łóżka. Pręda? Nawet czasem było zupełnie miło. Zwłaszcza po alkoholu. Rano ból głowy o przechodził szybko. Syta, pełna, zadowolona, spokojna. Można sobie leżeć cały dzień w łóżku, pani Pudlińska kaze nadać śniadanie do łóżka - obiad do łóżka. Wszystko się z rory zaplanowane Święte życie. Przed wieczorem wpada się do kawiarńki, kawa, ciastka, muzyka, artyści, amanci U Lar... i wtedy jest wcale miło. Czy nikt się nie domyśla? - Na pewno nie? Olszewski jest dyskretny jak ślup soli. Heż kobiet robt to samo? Takie jest życie. Czy jest mi źle? Nie potrzebuje się tłumaczyć, gdzieś była? co? robila? Olszewski dziwi się nawet, że tak mało gości przyniome u siebie. - Nie - krzyknął lny głos. - Nie! Pamiętałaś te chwile, gdy jesteś sama i twoje myśli. Co robi mama? Przed kilku dniami list do mamy: Czuję się doskonale, robię interesy handlowe. - Kłamstwa bez zakłajnienia. Szalenie gładko i nudno i mama wierzy, wszystkiemu wierzy. (D. c. n.)

